

W dniu 13 października 2013 Zarząd MUTW zorganizował wycieczkę do Jędrzejowa i Nagłowic. W programie wycieczki było zwiedzanie Klasztoru Cystersów, Muzeum Zegarów i dworek Mikołaja Reja w Nagłowicach.



I. Kościół bł. Wincentego Kadłubka w Jędrzejowie

ARCHIOPACTWO w Jędrzejowie to najstarszy ze wszystkich klasztorów cysterskich w Polsce. Czas budowy: 1140-1210, przebudowa 1728-1754, fundator: Jan Gryfita.

Uroczystej konsekracji kościoła klasztornego dokonał w 1210 r. biskup krakowski Wincenty, zwany Kadłubkiem. Słynny kronikarz spędził w Jędrzejowie ostatnie pięć lat życia. Tu napisał czwartą część „Kroniki polskiej”, spisanej po łacinie na polecenie księcia Kazimierza Sprawiedliwego. Zmarł w 1223 r. Obecnie jego szczątki przechowywane są w kaplicy jego imienia, w ołtarzu zbudowanym po 1773 r.

W kościele zwraca uwagę bogaty wystrój i wyposażenie. Ołtarz główny ze stiukową statua Najświętszej Marii Panny, a także figurami św.św. Piotra i Pawła oraz bł. Wincentego Kadłubka stworzono na wzór tego w słynnym sanktuarium maryjnym w Mariozell w Austrii. W prezbiterium ustawiono bogato dekorowane snycerką, złożone stalle z 1731 r. Piękne organy, powstały w warsztacie Ignacego, Jakuba i Joachima Korneckich w latach 1745-1760, uważane są za pierwowzór instrumentu w Gdańsku Oliwie.

W klasztornych krużgankach odsłonięto pozostałości wieży z 1110 r., czyli starszej niż samo cysterskie opactwo.

Przy wejściu do zakrystii (gdzie można nabyć pamiątki) znajduje się wczesnogotycki nagrobek kasztelana krakowskiego Pakosława z Mstyczowa (zm. 1319 r.).



II. Muzeum zegarów im. T. Przypkowskiego w Jędrzejowie

Wybitnym przedstawicielem rodziny Przypkowskich jest Tadeusz PRZYPKOWSKI (1905-1977), herbu RADWAN, erudyta, bibliofil, miłośnik grafiki i heraldyki, gnomonik i astronom.

GNOMONIK - specjalista zajmujący się obliczeniami i projektami starych zegarów. Gnomoniką zajmowała się rodzina Przypkowskich od kilku pokoleń. Tadeusz wspomina: „Po pożarze naszego domu dziad ufundował w kościele parafialnym kaplicę św. Floriana, na której wędrowny malarz włoski w 1880 r. wymalował zegar słoneczny, którego złe funkcjonowanie zachęciło mego Ojca do studium gnomoniki. Ojciec wraz z Matką wykreślił już naukowo obliczone trzy zegary słoneczne. Poza tym prababka miała na swoim biurku dwa zegary słoneczne, którymi się w gospodarstwie posługiwała co mnie w dzieciństwie bardzo intrygowało”.

Zwiedzając muzeum rodziny Przypkowskich, można się zdumiewać erudycją, pasją i różnorodnością zainteresowań właścicieli. W dziale zegarów słonecznych obejrzeć można wszystkie ich rodzaje, konstruowane od XV w. oraz rozmaite przyrządy, służące do pomiaru czasu - klepsydry, zegary ogniowe i mechaniczne a także przyrządy astronomiczne. Do najcenniejszych należą :zegar słoneczny – dzieło ERAZMA HABERMETA oraz zegar słoneczny z armatą, własność króla Stanisława Leszczyńskiego, maleńki zegarek – pectoralik kryształu z XVII w.

W dziale starodruków (ok.600 tomów), najcenniejsze wydanie z 1566 r. dzieła M. KOPERNIKA „De revolutionibus orbium coelestium”, egzemplarze z autografami Heweliusza, Kartezjusza i HUYGHENSA. Kolekcja grafiki i ekslibrisów liczy ok. 25000 dzieł, powstałych od XVI do XX w. W jednej z gablot można zauważyć małą karteczkę z rękopisem T. Przypkowskiego:

*„Książka moim żywiołem,
Książka moją strawą,
Mam ją w łóżku ,pod łóżkiem,
Na stole ,pod ławą...”*

Kolekcja przedmiotów rzemiosła artystycznego, dokumentów i pamiątek historycznych zgromadzona w Muzeum związana jest z historią miasta Jędrzejowa i regionu.

Dział gastronomii zawiera urządzenie kuchni, jadalni i saloniku zawiera zbiór naczyń kuchennych, rondli, rozmaitych przyborów kuchennych, których zastosowania trudno się dziś domyślać. T. Przypkowski żywo interesował się kuchnią, gromadził książki kucharskie, sam je też pisał, nieraz z poczuciem humoru: „weź żubra świeżego, a jak nie masz to łosia...”

Atmosferę starego domu tworzą piękne meble, tkaniny, obrazy, fotografie. Muzeum posiada jedyną w Polsce kolekcję rokokowych kurdybanów, obić z tłoczonej we wzory, malowanej i złożonej skóry, którą pokrywano ściany i meble. Zwiedzając muzeum można liczyć na fachową obsługę przewodnicką, kompetentne wyjaśnienia dotyczące niezwykłych przedmiotów i barwną gawędę o ludziach, których twarze patrzą na nas ze starych płócien fotografii.

W bibliotece muzealnej, w gablocie, leży odręcznie napisany wiersz Władysława Broniewskiego

do T. Przypkowskiego.

„Nie ode mnie ten wiersz

Byłem w Nagłowicach

Wójt, Pan i Pleban to zwierszył

Nie będzie ten wiersz na nice

[....]”